

Sygn. akt I ACa 564/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jolanta Terlecka
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski
Sędzia:	SA Ewa Popek (spr.)
Protokolant	sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 28 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 858/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki E. S. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 564/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 26 października 2012 r. powódka E. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2013 roku Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki E. S. kwotę 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia

z ustawowymi odsetkami od dnia 17 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty (pkt I) oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II), zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu (pkt III), nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 2 .846 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, od których powódka była zwolniona, a w pozostałym zakresie nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy rozstrzygnięcia.

W dniu 9 lipca 2004 roku w miejscowości K. T. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego U. S. (1) – siostra powódki E. S., jadąc na rowerze została potrącona przez kierującego pojazdem marki P. o nr rej. (...). U. S. (1) zmarła na skutek obrażeń doznanych w wypadku na miejscu zdarzenia. Sprawca zdarzenia pozostawał ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.. W dacie zdarzenia powódka E. S. miała 12 lat. U. S. (1) w chwili śmierci miała 18 lat. Obie siostry zamieszkiwały razem z rodzicami. Pozostała trójka rodzeństwa założyła własne rodziny i mieszkała poza domem rodzinnym. Zmarła siostra była dla powódki bardzo dużym oparciem. Powódkę łączyły z siostrą silne więzy rodzinne i emocjonalno-uczuciowe. Siostra była dla powódki autorytetem, pomagała jej w nauce, zawsze mogła na nią liczyć. Spędzały wiele czasu razem, odrabiały razem lekcje, często rozmawiały o bieżących wydarzeniach. Śmierć siostry była dla powódki ogromnym wstrząsem. Głęboki uraz psychiczny, którego doznała wówczas spowodował u niej reaktywne depresyjne zaburzenia zachowania i emocji. W okresie półtora roku – przez czas, kiedy powódka leczyła się psychiatrycznie i uczestniczyła w terapii psychologicznej – występowały u niej objawy psychopatologiczne, stanowiące psychiczną reakcję na śmierć siostry w wypadku. Oprócz żalu po stracie siostry – reakcji żałoby – pojawiły się zmiany w funkcjonowaniu i problemy emocjonalne. Pojawiły się trudności w nauce, których wcześniej nie było, wystąpiła skłonność do izolacji, „wyłączanie się” z grupy, problemy z koncentracją i systematycznością

w pracy, redukcja kontaktów w grupie rówieśniczej, napięcie, stany przygnębienia, depresyjna aura, występowały problemy ze snem. Jako reakcja na żałobę występowały zaburzenia adaptacyjne, utrzymywały się przez około półtora roku. Powódka w tamtym okresie wymagała pomocy psychiatrycznej i psychologicznej. Obecnie nie widać u powódki wyraźnych symptomów lub trudności

w funkcjonowaniu, które można by uznać za utrzymujące się konsekwencje śmierci siostry. Nie wymaga leczenia psychiatrycznego lub psychologicznego. Powódka

w dalszym ciągu wspomina siostrę, zwłaszcza w czasie świąt i rocznic. Cały czas myśli o zmarłej siostrze, w szczególności kiedy na jakiś problem. Ma wąskie grono znajomych, wolny czas spędza w domu. Ukończyła naukę w szkole średniej, ale nie zdała matury, uczy się w studium.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dowodów

z dokumentów, zeznań świadka B. S. i powódki oraz opinii biegłych psychiatry i psychologa, uznając dowody z dokumentów i osobowe za wiarygodne

w całości i dzielając w całości opinię biegłych.

Dokonując oceny ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do treści art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Podstawą odpowiedzialności pozwanego była umowa ubezpieczenia OC. Z wykładni przytoczonych wyżej norm wynika, że ubezpieczyciel odpowiada w takich samych granicach, w jakich odpowiadałby sprawca szkody. W sprawie bezspornym był fakt, że do wypadku drogowego doszło z winy samoistnego posiadacza pojazdu marki P., za którego zastępczą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany. Z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego przed dniem

3 sierpnia 2008 roku zastosowanie mają przepisy kodeksu cywilnego według stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c., dokonaną art. 1 ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731). Ustawą tą został wprowadzony do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c. przewidujący zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej

i prima facie wysuwana bywa teza, jak czyni to strona pozwana, iż przed jego wprowadzeniem brak było przepisu umożliwiającego bezpośrednio domaganie się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Jednakże taka wykładnia przepisów obowiązującego ówczesnie stanu prawnego przyjmuje błędnie istnienie luki prawnej, która de facto ma charakter pozorny i którą likwiduje konsekwentne, najnowsze orzecznictwo sądów powszechnych. Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku i zasady tej nie wyłączał art. 34 przywołanej ustawy ubezpieczeniowej (tak wprost uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 20 grudnia 2012 roku, III CZP 93/12 BSN 2013/1, z dnia

7 listopada 2012 roku, III CZP 67/12, z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia

14 stycznia 2010 roku, IV CSK 307/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku, I ACa 1137/07). Sąd Okręgowy podzielił powyższe stanowisko.

Sąd Okręgowy podniósł następnie, że powódka w następstwie śmierci siostry doznała krzywdy w postaci cierpień psychicznych. Zasadna jest ocena jej roszczenia poprzez zastosowanie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Śmierć siostry powódki była w całości powiązana adekwatnym związkiem przyczynowym z bezprawnym działaniem kierowcy samochodu marki P., za którego ponosi zastępczą odpowiedzialność pozwany. Spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniosła siostra powódki było bezprawnym naruszeniem jej dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie

i prawa do utrzymania więzi rodzinnych. Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (por. wyroki SN z 20 kwietnia 2006 roku, IV CSK 99/05, LEX nr 198509; z 1 kwietnia 2004 roku, II CK 131/03, LEX nr 327923; z 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81;

z 9 stycznia 1978 roku, IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210). Sąd Okręgowy ustalił, że między powódką a jej siostrą istniała szczególnie silna więź rodzinna. Siostra była osobą niezwykle ważną w życiu powódki, była dla niej autorytetem

i źródłem oparcia. Powódka zwracał się do siostry po poradę w wielu sytuacjach życiowych. Spędzały wspólnie dużo czasu, zmarła siostra pomagała jej w nauce.

Z zeznań świadka oraz powódki wynika, że relacje powódki z siostrą wykraczały znacznie poza relacje wynikające czysto z więzi rodzinnych, były to relacje również przyjacielskie. W świetle tych okoliczności śmierć siostry była dla powódki szczególnie ciężkim doznaniem. Sam wypadek, fakt, że miał on miejsce niedaleko domu rodzinnego wywołały w powódce silny wstrząs i nagłą zmianę jej dotychczasowego ustabilizowanego życia rodzinnego. Śmierć siostry była niewątpliwie szokiem i wielkim wstrząsem psychicznym. Wywołała u powódki cierpienia psychiczne oraz zaburzenia emocjonalne i adaptacyjne o znacznym nasileniu. Mimo, że z czasem ich natężenie słabło, okres przedłużonej żałoby trwał do około 1,5 roku. Powódka odczuwała wielką tęsknotę, pustkę i żal. Z tego powodu, aby zmniejszyć zakres cierpień, ograniczyła te aktywności, które wcześniej lubiła wykonywać. O tym jak głęboko powódka przeżyła śmierć siostry świadczą m.in. zeznania matki powódki co do jej zachowania w domu, wobec pozostałego rodzeństwa. Powódka korzystała również z pomocy psychiatry

i psychologa. Ograniczyła kontakty ze znajomymi. Śmierć siostry zburzyła w powódce poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa. U powódki zdiagnozowano reaktywne depresyjne zaburzenia zachowania i emocji u osoby w okresie dorastania. Utrata siostry nadal odczuwana jest przez powódkę w codziennym życiu, o czym świadczą chociażby wizyty na cmentarzu. Powódka ma wąskie grono znajomych, ucieka w oglądanie telewizji. Z opinii psychiatrycznej i psychologicznej wynika, że obecnie u powódki nie widać wyraźnych symptomów lub trudności

w funkcjonowaniu, które można by uznać za utrzymujące się konsekwencje śmierci siostry. Długi okres utrzymywania się tych symptomów spowodował, iż uzasadnione jest mówienie u niej o długotrwałym uszczerbku na zdrowiu. Z drugiej jednak strony, miarkując wysokość zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy miał również na względzie fakt, że w wieku 12 lat powódka była dzieckiem, nie ukształtowanym psychicznie i osobowościowo. Obecnie występujące zaburzenia emocjonalne

i adaptacyjne powódki mają podłoże wieloczynnikowe. Ich natężenie nie wpływa dezorganizująco na codzienne funkcjonowanie. Poczucie depresji jest w powódki jedynie subiektywne, nie korzysta ona obecnie z leczenia psychologiczno-psychiatrycznego, podjęła studia, ma plany na przyszłość.

Mając powyższe ustalenia i rozważania na względzie Sąd Okręgowy uznał, że krzywda powódki będzie w całości zrekompensowana zadośćuczynieniem

w wysokości 50.000 zł. Jest to suma adekwatna do ustalonego w sprawie zakresu

i nasilenia cierpienia powódki, czasu ich trwania, przy uwzględnieniu nadal odczuwanych okresowo negatywnych emocji. Jest ona właściwa dla złagodzenia odczucia krzywdy, a jednocześnie utrzymana w rozsądnych granicach. W pozostałej części Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy zasądził na podstawie art. 481 § 1 k.c. odsetki ustawowe, określając termin wymagalności świadczenia na 30 dni od otrzymania przez pozwanego odpisu pozwu. Dopiero okoliczności wskazane w pozwie i załącznikach do pozwu pozwoliły na pełne ustalenie wysokości zadośćuczynienia, przy uwzględnieniu długotrwałości cierpienia powódki. Okoliczności te nie były natomiast w pełni znane w dacie wskazanej przez powódkę, tj. 23 października 2012 roku.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2 846 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu (w zakresie, w jakim uwzględnione zostało powództwo) oraz kosztów opinii biegłych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w zakresie rozstrzygnięć zawartych punktach I i III oraz zarzucając:

I. naruszenie prawa materialnego:

1. art. 448 k.c. w zw. z 24 k.c. poprzez jego błędna wykładnię:

a) polegająca na przyjęciu, że przepisy te stanowią podstawę do żądania przez osoby trzecie, w tym bliskie zmarłemu, zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną naruszeniem przez sprawcę czynu niedozwolonego ich dóbr osobistych;

b) polegają na uznaniu, że kwota pieniężna w łącznej wysokości 50.000 zł stanowi kwotę odpowiednią tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę w rozumieniu tego przepisu, podczas gdy kwota ta jest rażąco zawyżona

w stosunku do znajdującego odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym zakresu doznanej przez powódkę krzywdy (cierpienie fizycznych i psychicznych będących skutkami zdarzenia z dnia 9 lipca 2004 roku;

2. art. 817 § 1 k.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie, gdyż w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i sprzeczną z zasadami wiedzy

i doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na błędnym przyjęciu, że powódka doznała krzywdy

w stopniu uzasadniającym zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości 50.000 zł.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w punkcie I poprzez oddalenie powództwa oraz w punkcie III poprzez zasądzenie kosztów postępowania. Pozwany wniósł również o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy ocenić jako całkowicie chybiony.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy oceny dowodów przez sąd i stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie wskazano, iż jego naruszenie może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Jednocześnie przyjęto, że prawidłowe postawienie tego zarzutu wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie poszczególnych, określonych dowodów (zob. wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2004 roku, V CK 398/03, LEX nr 174215; wyrok SN z dnia 13 października 2004 roku, III CK 245/04, LEX nr 174185).

Pozwany stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wskazywał, które dowody jego zdaniem zostały ocenione wadliwie i z jakich przyczyn taka ocena jest niewłaściwa w świetle zasad określonych w tym przepisie. Przypomnieć należy,

że Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne wszystkie dowody osobowe, z dokumentów oraz opinii biegłych psychiatry i psychologa. Z apelacji wynika, że powód nie kwestionował takiej oceny dowodów. Pozwany w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. kwestionował natomiast wysokość zadośćuczynienia określonego przez Sąd Okręgowy na kwotę 50.000 zł. Kwestia ta należy do sfery ocen prawnych, a więc właściwego zastosowania art. 448 k.c. w związku z 24 § 1 k.c. i zostanie omówiona poniżej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut naruszenia art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. k.c. poprzez błędną wykładnię nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego podnieść należy, że Sąd Okręgowy ustalił prawidłowy stan faktyczny, który nie jest kwestionowany przez apelującego. Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji.

Pozwany w toku postępowania oraz w apelacji prezentował stanowisko, że roszczenie co do zasady nie było usprawiedliwione, ponieważ art. 448 k.c.

w związku z art. 24 § 1 k.c. nie pozwala na zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego od ubezpieczyciela na rzecz najbliższego członka rodziny w sytuacji, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu (wypadku komunikacyjnego), który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Rozstrzygając to zagadnienie prawne Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że było ono już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. Liczne orzeczenia Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazują na to, że utrwalony jest pogląd, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (wyrok z dnia 14 stycznia 2010 roku, IV CSK 307/09, OSP 2011, nr 2, poz.15, LEX nr 599865, uchwała z dnia 22 października 2010 roku,

III CZP 76/10, Biul. SN 2010, nr 10, poz. 11, wyrok z dnia 10 listopada 2010 roku,

II CSK 248/10, LEX nr 785681, wyrok z dnia 11 maja 2011 roku, I CSK 621/10, LEX

nr 848128, uchwała z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10, wyrok z dnia 15 marca 2012 roku, CSK 314/11, LEX 1164718).

Wszystkie wymienione orzeczenia zapadły w sprawach, w których roszczenia były skierowane przeciwko ubezpieczycielom, a Sąd Najwyższy nie wyraził żadnych wątpliwości co do tego, iż zakres odpowiedzialności ubezpieczycieli odpowiada zakresowi odpowiedzialności ubezpieczonych.

Stanowisko, że również na gruncie dotychczasowego stanu prawnego można było przyznać osobom najbliższym zmarłego zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 k.c. wyraził też Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 roku, I ACa 178/10 (LEX nr 715515), Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 10 lutego 2012 roku, I ACa 1380/11 (LEX nr 11713130) oraz Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyrokach z dnia 20 kwietnia 2011 roku,

I ACa 104/11 (nie publ.), z dnia 24 sierpnia 2011 roku, I ACa 295/11 (nie publ.), z dnia 7 marca 2013 roku, I ACa 794/12 (LEX nr 1306005).

W tym stanie rzeczy należy uznać, że prezentowany wyżej pogląd został w judykaturze już ukształtowany. Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela zaprezentowaną wyżej tak ukształtowaną linię orzeczniczą. Wymienione wyżej orzeczenia przesądzają, że więź rodzinna jest dobrem osobistym, a jego naruszenie uzasadnia przyznanie od zakładu ubezpieczeń zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Odnosić również należy poglądy przeciwne wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 kwietnia 2010 roku,

I ACa 207/10 (LEX nr 628183) oraz Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 15 lipca 2010 roku, I ACa 437/10 (OSA w Łodzi nr 3, poz. 23 s. 3). Są to jednak wypowiedzi odosobnione, na tle wyżej zaprezentowanej linii orzeczniczej.

Dodać też należy, że w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 roku, III CZP 93/12 (Biul. SN 2012, nr 12, poz. 11) Sąd Najwyższy wskazał, iż artykuł 34 ust. 1 ustawy

z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych

w brzmieniu sprzed 11 lutego 2012 roku nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Taki też pogląd został przyjęty w orzecznictwie sądów powszechnych (przykładowo: wyrok SA w Gdańsku z dnia

6 marca 2013 roku, I ACa 769/12, LEX nr 1316180, wyrok SA w Gdańsku z dnia

28 lutego 2013 roku, I ACa 922/12, LEX nr 1305938, wyrok SA w Białymstoku z dnia

27 lutego 2013 roku, I ACa 864/12, LEX nr 1292643, wyrok SA w Białymstoku z dnia 20 lutego 2013 roku, I ACa 364/12, LEX nr 1292636, wyrok SA w Katowicach z dnia

7 lutego 2013 roku, I ACa 992/12, LEX nr 1289431, wyrok SA w Katowicach z dnia

23 stycznia 2013 roku, I ACa 916/12, LEX nr 1312249, wyrok SA w Krakowie z dnia

6 czerwca 2012 roku, I ACa 739/12, LEX nr 1223205).

Powołane wyżej orzeczenia przesądzają istnienie odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela za szkodę, której następstwem jest śmierć poszkodowanych, powodująca jednocześnie naruszenie dóbr osobistych bliskich zmarłych. Z wyżej podanych względów zarzut naruszenia art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. należy uznać za nieuzasadniony.

Sąd Okręgowy prawidłowo także zastosował art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Zawinione działanie sprawcy wypadku, za którego pozwany odpowiada gwarancyjnie, spowodowało śmierć U. S. (2), na skutek czego powódka utraciła siostrę. Postępowanie dowodowe wykazało, że więź między powódką a zmarłą siostrą bardzo silna. Przedwczesna śmierć U. S. (1) (w wieku zaledwie 18 lat) naruszyła dobro osobiste powódki, jakim jest więź rodzinna.

W takim wypadku zadośćuczynienie ma zrekompensować, niezależnie od bólu spowodowanego śmiercią osoby bliskiej, krzywdę spowodowaną przedwczesną utratą członka rodziny. W tym stanie rzeczy powódce przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę. W ocenie Sądu

Apelacyjnego, wbrew zarzutom apelacji pozwanego, przyznana z tego tytułu kwota jest odpowiednia, mając na uwadze wszystkie okoliczności faktyczne sprawy i nie wykracza poza rozsądne granice, odpowiadające warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Określenie zadośćuczynienia stanowi atrybut Sądu pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji może korygować wysokość zadośćuczynienia tylko wówczas, gdy zadośćuczynienie jest niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie, albo jeżeli Sąd pierwszej instancji przyznał je w rozmiarze mniejszym, niż usprawiedliwiony wynikiem postępowania. Sąd Okręgowy określając wysokość zadośćuczynienia należnego powódce wymienił szczególnie wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy doznanej na skutek śmierci siostry. Wysokość zadośćuczynienia określona przez Sąd Okręgowy w oparciu o art. 448 k.c. jest odpowiednia, zważywszy na rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy. Pozwany kwestionując wysokość zadośćuczynienia nie wskazał żadnych argumentów świadczących o tym, że wysokość zadośćuczynienia jest rażąca zawyżona lub też nie uwzględniła wszystkich okoliczności sprawy.

Zarzut naruszenia art. 817 § 1 k.c. jest nieuzasadniony.

W orzecznictwie zarysowały się różne stanowiska, jeżeli chodzi o kwestię, od jakiej daty należą się poszkodowanemu odsetki za opóźnienie w wypłacie świadczenia z tytułu zadośćuczynienia. Według jednego stanowiska odsetki od kwoty pieniężnej zasądzonej z tytułu zadośćuczynienia należą się od daty wyrokowania. Z kolei według innego stanowiska odsetki od zadośćuczynienia należą się od dnia, w którym powinno ono być zapłacone - zasadniczo wyznaczonego przez wezwanie dłużnika do wykonania zobowiązania - art. 455 k.c. w terminach określonych w art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można tracić z pola widzenia, że prawidłowe rozstrzygnięcie o odsetkach od kwoty zasądzonej z tytułu zadośćuczynienia wymaga ustalenia i rozważenia, czy zadośćuczynienie zostało określone biorąc pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili wyrokowania, czy też stan rzeczy istniejący w innej dacie (wcześniejszej i jakiej), czy w dacie zgłoszenia żądania zapłaty zadośćuczynienia znane były już wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a tym samym wysokość zadośćuczynienia i czy w tej dacie żądana kwota z tytułu zadośćuczynienia była usprawiedliwiona co do wysokości, czy też po zgłoszeniu żądania lub w trakcie procesu ujawniły się nowe okoliczności mające wpływ na krzywdę i czy wysokość zadośćuczynienia była ustalana mając na uwadze okoliczności istniejące w dacie wyrokowania. Generalnie rzecz ujmując określenie wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili wyrokowania uzasadnia przyznanie odsetek dopiero od tej daty. Ustalenie natomiast, że zasądzona kwota należała się poszkodowanemu już w momencie wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, odpowiadając rozmiarowi szkody niemajątkowej, ustalonej według mierników wówczas istniejących, usprawiedliwia zasądzenie odsetek od chwili jego wymagalności. Zważyć należy, że zadośćuczynienie z racji swoich funkcji kompensacyjnych jest świadczeniem, którego wysokość zależy od rozmiaru krzywdy oraz warunków i cen obowiązujących w dacie jego zgłoszenia i ustalenia.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 18 lutego 2011 roku, I CSK 243/10 (LEX nr 848109) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „wysokość krzywdy, tak jak i szkody majątkowej, może się (...) zmieniać w czasie. Różna zatem w miarę upływu czasu może być też wysokość należnego zadośćuczynienia. W rezultacie początek opóźnienia w jego zapłacie może się łączyć z różnymi datami. Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być (...) zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania. Sytuacja może być też bardziej złożona. W szczególności,

w dochodzonej przez powoda sumie jej część może odpowiadać zadośćuczynieniu należnemu w terminie lub terminach poprzedzających dzień wyrokowania, a część - zadośćuczynieniu należnemu dopiero od dnia wyrokowania. W takim razie odsetki za opóźnienie w zapłacie co do jednej części należnego zadośćuczynienia powinny być zasądzone od terminu lub terminów poprzedzających dzień wyrokowania,

a co do innej części - od dnia wyrokowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia

9 września 1999 roku, II CKN 477/98). Na tle przedstawionego stanu prawnego za trafny należy zatem uznać ten nurt orzecznictwa, według którego wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (zob. w szczególności wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03 i z dnia

4 listopada 2008 roku, II PK 100/08, OSNP 2010, nr 10, poz. 108). W świetle tego stanowiska terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie

w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie

o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie nie było okoliczności usprawiedliwiających przyznanie odsetek dopiero od dnia wyrokowania. Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że pozwany ubezpieczyciel pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia z tytułu zadośćuczynienia po upływie 30 dni od dnia doręczenia mu odpisu pozwu. W pozwie wskazane zostały wszystkie okoliczności faktyczne mające wpływ na rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę. W trakcie postępowania przez Sąd Okręgowy nie ujawniła się żadna nowa okoliczność. Sam fakt prowadzenia postępowania dowodowego w celu wykazania okoliczności faktycznych podniesionych w pozwie nie uzasadnia zasądzenia odsetek od dnia wyrokowania.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny uznając,

że zaskarżony wyrok jest prawidłowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny postanowił mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego oraz art. 98 § 1 k.p.c.,

art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c. stosowanych odpowiednio z uwagi na treść art. 391 § 1 k.p.c. Apelacja pozwanego została oddalona w całości. W związku

z tym Sąd Apelacyjny zasądził od apelującego na rzecz powódki z tytułu kosztów postępowania odwoławczego kwotę 2.700 zł, stanowiącą wynagrodzenie pełnomocnika określone zgodnie z § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku

w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.